



Solo Wieniawski odegrał pięć kompozycji. Zbytbyśmy przekroczyli granice, ciasnym obrebnem pisma naszego zakreślone, gdybyśmy o każdej z nich coś powiedzieć chcieli. A o każdej dużo powiedzieć by się dało, bo każdą koncertant napiętnował swem pojęciem indywidualnem, godnem wykonywanego utworu. Po wdzierzganem perelkami „Drugim Impromptu“ (Fis tw.) Chopina, słyszeliśmy „Czwartą Etiudę“ (Cis miękkie) tegoż. Trudno wypowiedzieć z jakim ją zagrał wdziękiem. A koniec jej (con piu fuoco possibile), o mało co słuchaczów nie spalił. Potem nastąpiło „Nektarno“ (F miękkie) Chopina tak niespodzianie w twardej tonacji się kończące. Następnie Wieniawski zagrał swego nowego „Poloneza“ (op. 21). O tym polonezie jużesmy raz wspominali, mówiąc o poranku muzycznym Wieniawskiego. O ile go zaleca wytworność wykwiutna, o tyle odstraszaają ogromne trudności w nim nagromadzone. Jeżeli się nie mylimy, to Wieniawski pod koniec poczynił w nim pewne zmiany, które, zdaje się, na dobre mu wyszły.

Na zakończenie koncertu wykonany był przez koncertanta walc z „Fausta“ przez Liszta ułożony. Te wdzięczne a lekkie motywy w tak groźne a niebezpieczne akordy i biegniki ustrojone, wydawały się nam jak grono nimf uroczych w chyżym pędzie, po przepaścistych urwiskach płasające. Drżeliśmy z obawy, żeby której nóżka się nie osunęła, bo jeden krok fałszywy, a zguba niechybna. Ale próżna trwoża! Nic im przytrafić się nie mogło, skoro je ręka Wieniawskiego prowadziła.

Pan Filleborn wykonał bardzo pięknie słynny śpiew Beethovena „Adelaide“. Wszakże w „Larghetto“ wydał się nam śpiew jego głębszym a jaśniejszym, niż w „Allegro molto.“

Z zasady oddawna przez nas przyjętej, nie byśmy tu o śpiewie panny Haliny Troszłówny, jako amatorki, mówić nie powinni. Pozwalamy wszakże sobie w tym razie odstąpić trochę od przyjętego prawidła, bo rodzaj jej talentu i kierunek jej kształcenia się osmielają nas do nadziei, że w pannie Troszłównie po niejakiem czasie powitamy prawdziwą artystkę. Niepospolity jej głos kontraltowy nie ma jeszcze dostatecznej pod względem mocy równości, lecz przekonani jesteśmy, że należyty rozwój fizyczny, (panna Troszłówna jest jeszcze bardzo młodą) i studja właściwe niedostatek ten z czasem zapełnią. Zresztą wrażenie jakie wczoraj na publiczność wywarła, zdaje się zdanie nasze popierać. Nikt jej nie słuchał obojętnie: jedni byli zachwyceni, innym bardzo się nie podobała. To dla nas jest dobrą oznaką. Tylko miernotę obojętność spotyka. Każda wyższość wzbudza silniejsze, bądź dodatnie, bądź ujemne uczucie.

—Q— Towarzystwo Muzyczne Warszawskie zapowiedziało otwarcie Salonów swych na jutro. Lokal Towarzystwa składa się z sal Redutowych od strony ulicy wierzbowej położonych, nadto od Placu Teatralnego, zajmuje dwa pokoje i część głównej sali, która drewnianem ruchomem przepierzeniem oddzieloną została. Przyznać trzeba, że bardzo mało podobnych Towarzystw i w większych nawet niż Warszawa miastach, posiada tak dogodne i piękne pomieszczenie, w czem należy się zupełnie słuszne uznanie tym z członków Komitetu, którzy przyjęli na siebie móżolny obowiązek kierowania robotą około przerobienia i odnowienia lokalu.

Lokal Towarzystwa składa się z dwóch połów. Jedna z nich składa się z wielkiej sali koncertowej, w której mieścić się będą dwa fortepiany, i pokoju przeznaczonego dla dam. Sala ma cztery okna, pomieścić może wygodnie do trzystu osób. Prowadzą do niej od strony Towarzystwa dwa wejścia; jedno z przedpokoju, tak, że osoby przybywające na koncert, wprost do sali koncertowej wchodzić mogą; drugie drzwi prowadzą do pokoju dla dam przeznaczonogo.

Gustowny i elegancki ten przybytek wdzięków ma ściany białe z karmazynowemi lamperjami i wąską złotą bordiurą. Obok niego w narożnym pokoju mieścić się będzie kancelarja Towarzystwa, będąca zarazem salą sęssjonalną.

Z tego pokoju w lecie otwartem będzie wyjście na balkon ciągnący się wzdłuż sal Redutowych, który pokrytych zostanie dachem. Piękny widok na cały plac Teatralny i przyległe ulice, oraz chłód, jaki tu nawet w południowej godzinie znaleźć będzie można, zapewnia członkom Towarzystwa, tak pożądaną w skwarne dni przyjemność.

Druga połowa lokalu ciągnie się wzdłuż ulicy Wierzbowej. W pierwszym pokoju znajduje się bufet. Obszerny salon zaopatrzony w dwanaście stolików, będzie mógł pomieścić wielu zgłodniałych i spragnionych lubowników muzyki. Drugi pokój jest właściwym męzkim salonem. Trzeci zaś i ostatni mieścić będzie bibliotekę Towarzystwa i czytelnię. W tym celu zaprenumerowano kilka pism perjodycznych warszawskich i zagranicznych, a między niemi sześć wyłącznie poświęconych muzyce i sztukom nadobnym. Na strawie zatem duchowej zbywać nie będzie.

Aby wszystkim wymaganiom uczynić zadość, potrzeba już tylko, aby w tak pięknym lokalu równie piękna muzyka słyszeć się dawała. O tem w niedługim już czasie przekonać się będziemy mogli. Otwarcie Towarzystwa nastąpi jutro, a pierwszy wielki koncert, na którym nśłyszmy kantatę skomponowaną *ad hoc*, przez p. Zarzyckiego, Dyrektora Muzyki Towarzystwa, ma się odbyć w trzecie święto Wielkonocey.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* ma honor podać do wiadomości powszechnej, że następne odczyty publiczne na dochód ubogich mieć będą w sali gmachu Towarzystwa przy ulicy Krakowskie Przedmieście: 1) pan Adolf *Boguchi*, członek Rady nadzorczej spółki jedwabniczej (drugi i ostatni odczyt) p. t. „Jedwabnictwo nasze i obce“ w dniu 13 (25) b. m. i r. w sobotę o godzinie 1-szej z południa; 2) pan Konstanty *Wzdulski*, autor „Szkieców ekonomicznych“ odczyt p. t. „Pogląd na pisma edukacyjne księdza Feliksa Dupanloup, biskupa orleańskiego, w dniu 14 (26) b. m. w niedzielę, także o godzinie 1-szej z południa. Cena wejścia na każdy odczyt od osoby kop. 30; uczniowie zakładów naukowych publicznych, płacą połowę. Biletów nabyć można w Kancelarji Towarzystwa w godzinach od 9-tej rano do 2-giej z południa i od 4-tej do 6-tej wieczorem. Prezes Administracji Ogólnej *Preyss*. — Członek Sekretarz Towarzystwa *Dąbrowski*.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że przedstawienie Teatru Amatorskiego na ubogich, w sali gma-

chu towarzystwa, przy ulicy Krak.-Przedm., dane będzie poraz trzeci na dniu 16/28 b. m. i r. (we środę), o godz. 7½ wieczorem. — Blższe szczegóły afisze doniosą. — Biletów nabyć można w kancelarji Towarz. kaźdodziennie od godz. 10-ej z rana do 6-jej wieczorem. — Prezes Administracji Ogólnej, A. Preyss. — Czł. Sekr. Tow., K. Dąbrowski.

== Bractwo Pań Miłosierdzia S go Wincentego à Paulo, podaje niniejszem wiadomość o rezultacie koncertu, odbytego w dniu 7 (19) b. m. na korzyść biednych przez nie wspieranych. Wpłynęło za sprzedane bilety rsr. 964 kop. 50; za sprzedane programy przy wejściu do sali rsr. 175 kop. 50; prócz tego JW. Hrabia Namieśnik przybywszy, raczył ofiarować rsr. 100; ogółem dochód uczynił rsr. 1240. Ponieważ zaś wydatki na urządzenie koncertu wyniosły rsr. 84 kop. 10, przeto otrzymano czystego dochodu rub. sr. 1,155 kop. 90.

Przychód takowy zawdzięcza się poświęceniu amatorów i artystów, którzy łaskawie przyjęli udział w koncercie i damom, które zajmowały się sprzedaż programmów, Bractwo przeto składa niniejszem w imieniu wspieranych przez nie ubogich, wszystkim tym Osobom, jako też Komitetowi Resursy obywatelskiej za uprzejme i bezpłatne udzielenie sali na odbycie koncertu; pp. Hermann i Grossmann za bezinteresowne udzielenie ze swego składu fortepjanu i Szanownej Publiczności, która licznem zebraniem przyłożyła się do pomyślnego rezultatu koncertu, wyrazi głębokiej wdzięczności i szczerego podziękowania.

— Tak jak i lat zeszłych urządzoną zostanie w roku bieżącym kwesta po domach i Świątyniach tutejszych, na rzecz kościołów, Szpitali i zakładów Dobroczynnych.

== Przypominamy, że dzisiejsza prelekcja w ratuszu pr. Dr Girsztowa „O zakładach dobroczynnych“ rozpocznie się punktualnie o godzinie piątej po południu.

— Dziewiątą prelekcję na korzyść niezamożnych studentów Uniwersytetu wykładać będzie professor K. Jurkiewicz w sali Ratusza, w poniedziałek d. 27 marca o godzinie 6 wieczorem. Przedmiot wykładu będzie rzecz o srebrze, a mianowicie: Własności jego fizyczne i chemiczne. Dzieje srebra w starożytności. Kopalnie jego w średnich wiekach. Odkrycie i przeszłość kopalni Amerykańskich. Główne rudy srebra i otrzymywanie z nich tego metalu. Dzisiejsze kopalnie srebra i jego produkcje na świecie. Historia kopalni Olkuskich. Użytki srebra i jego znaczenie. Zużycie metalu. — Biletów po cenie 50 kop. numerowane, 30 kop. nienumerowane i 20 kop. galerjowe dostać można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa Sennewalda i M. Orgelbranda. W dniu prelekcji przy wejściu do sali i przy wejściu na galerję.

— W dniu wczorajszym w obecności profesorów: D-ra Hirszfelda i Kosińskiego, oraz Nauczycieli Szkoły Felczerów, odbywał się egzamen na stopnie Felczerkie. — Przyznaną została kwalifikacja na stopnie starszego felczera: Deublowi Józefowi, Bukowskiemu Józefowi, Korusiewiczowi, Przybylskiemu Kazimierzowi, Strzałkowskiemu Franciszkowi i Tomczyńskiemu Antoniemu.

== Od poniedziałku to jest dnia 27 marca wchodzi w wykonanie przepisy o ubiorach żydowskich.

== W dniu 2 kwietnia w teatrze wielkim odbędzie się przedstawienie obrazów z żywych osób, z tradcji

Deotymy p. t. „Wanda.“ Dochód z tego przedstawienia ma być przeznaczonym na korzyść instytucji zwanej: „Przytulisko.“

== Donoszą nam z Wrocławia: W tych dniach zmarła tu ś. p. Paulina z Objezierskich, baronowa Richthoffen, protektorka biednych i sztuk pięknych. Zbiory obrazów i rzeźb pozostałe po zmarłej zakupili antykwaryjusze niemieccy, oraz krewni jej i p. Sulałycki archeolog z Warszawy.

== W niedzielę w Zakładzie nauki dla kobiet przy ulicy Nowy-Świat, o godzinie 5ej po południu pani Marczevska odczyta pracę swoją p. t. „Dziewicka Orleańska.“ Opłata za wejście pozostawia się uznaniu publiczności.

== Straty spowodowane [wylewem Wisły w powiecie Janowskim wynoszą około 7000 rubli srebrem, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim są nie znaczne.

== W dniu 9 (21) b. m., odbył się czwarte już posiedzenie, zawiązującego się Stowarzyszenia pszczolarzy pod prezydencją p. Aleksandrowicza, które tym razem obradowało w sali Resursy Obywatelskiej. Po odczytaniu protokołu poprzedniego posiedzenia, przedstawiono wnioski wyznaczonej delegacji technicznej, składającej się z pp.: Dąbrowskiego, Gebethnera i Mordendy, dotyczące się przyjęcia za podstawę działań Stowarzyszenia, tak ula ramowego zbudowanego podług wymiarów w dziele przez p. Ramoszyńskiego wskazanych, jako też i jego sposobu prowadzenia gospodarstwa pszczolnego; przyjęcia uzdolnionego pszczolarza, oraz przygotowania ulów i innych przedmiotów do natychmiastowego rozpoczęcia, po otrzymaniu stosownego zezwolenia Władzy czynności Stowarzyszenia. Wnioski te delegacji do których motywa przy dyskusji były objaśnione—z bardzo małemi zmianami zostały przyjęte, a mianowicie: daño prawo delegacji w razie uznania tego potrzeby, zrobić modyfikacje w budowie ula ramowego; i w sposobie prowadzenia pasieki. Na temże posiedzeniu W. Maringe z Dachowej powiększył znakomicie wartość swej doniosłej ofiary na rzecz Stowarzyszenia, a mianowicie daru swej pasieki, zezwoleniem na przewiezienie pszczoł do Warszawy,—co znacznie ułatwi początkowy rozwój czynności Stowarzyszenia. P. Adam Biernacki z Czystego również ofiarował miejsce na ustawienie pasieki wzorowej, a wiemy jeszcze o jednej bardzo znacznej ofercie dla Stowarzyszenia, o której bliższą wiadomość później podamy—i która bardzo wielki wpływ mieć może na przyszłość zawiązującej się Instytucji. Te zatem pierwiastkowe objawy ogólnego zajęcia się dążącego do podniesienia tego upadłego u nas przemysłu, zdaje się świetne dla niego rokować widoki.

== W dniu onegdajszym wyjechał z Warszawy na mieszkanie w Stanisławowie (w Austrii) zasłużony w sprawie pszczolnictwa p. Jan Ramoszyński.

== Panna Florentyna Friedenthal zamierza w dniu 29 b. m. dać koncert w sali Resursy Obywatelskiej, na którym oprócz „Septetu“ Humbla, ma wykonać kompozycje Bacha, Webera i mało u nas znane a wielkiej wartości utwory pana Ignacego Krzyżanowskiego.

== Do księgarni Gebethnera i Wolffa, nadszedł „Hamlet“ tłómaczenia Krystyna Ostrowskiego. Dochód ze sprzedaży, autor przeznaczył na rzecz lwowskiej Szkoły dramatycznej.

== Wczoraj wieczorem przeświecała złota zorza północna. Zjawisko to jest dość częstem w obecnej porze, blizkiej porównania dnia z nocą.

— Słyszeliśmy, że przy biurze posłańców, zaprowadzone być mają wkrótce remizy.

— W okolicach Warszawy, a mianowicie na gruntach za Wisłą, rozpoczęły się siewy ziół jarych. Rolnicy spodziewają się i w r. b. bujnych plonów ze swojej pracy.

— Kielce idąc w ślad za Warszawą, zamysłają także urządzić u siebie: Towarzystwo muzyczne, a także Stowarzyszenie spożywcze i Kasę pożyczkową.

— W odcinku „Gazety Kieleckiej“ rozpoczęto obecnie druk oryginalnej dwu-aktowej komedji pod tytułem: „W samą porę,“ przez J. K. S.

— Do dzisiejszego Nru „Tygodnika Ilustrowanego“ jako dodatek, dołączoną została rytowana na biało na tle czarnem, mappa, przedstawiająca część Francji, odstąpioną Niemcom, wedle preliminarjów pokoju podpisanych w d. 1-m marca r. b. Prócz tego na mapie tej przedstawione są w części ustąpionego terytorjum, granice mowy francuskiej, mieszanej i niemieckiej.

— Hrabia Fredro (syn) napisał nową komedję jedno-aktową pod tyt: „Concilium facultatis“ i zamierza ją przysłać do Dyrekcji tutejszych teatrów.

— Pan Trapszo, Dyrektor teatru w Kaliszu, wraz z całym swoim towarzystwem, w dniu 21 b. m. wyjechał do Petrokowa i urządził okupację tamecznego stałego teatru.

— Wczoraj wyszedł 3ci zeszyt „Księgi Pieśni“ publikacji wydawanej nakładem J. Kaufmana. Zeszyt ten obejmuje utwory poetyczne Waława Szymanowskiego; w następnych zaś zeszytach pomieszczone zostaną utwory Deotymy, J. Chęcińskiego i kilku innych pracowników „Pieśni.“

— W Lublinie wczoraj w teatrze pana Ratajewicza, przedstawioną została po raz pierwszy komedja „Frou-Frou“ w tłumaczeniu pana St. Goślickiego, na benefis panny Anny Kwiecińskiej. Benefisantka grała tytułową rolę. Sala teatru była przepełnioną.

— W miesiącu maju roku przyszłego, ma być otwarta w Moskwie Wystawa politechniczna. Zarząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, od przedmiotów na rzeczoną Wystawę przewozić się mających, obniżył opłatę do połowy od zasad taryfą oznaczonych.

— We wsi Kocierzewie powiecie łowickim, staraniem miejscowego Proboszcza księdza Grzesiewiczza, rozpoczętą będzie w r. b. budowa nowego kościoła murowanego, powiększej części ze składek parafjan.

— Wczoraj, pomiędzy podzią 3-ą a 4-tą, jadący po ulicy Marszałkowskiej, w pobliżu Sto-Krzyżkiej, dorożkarz oznaczony Nrem 427, najechał na bardzo starego żyda, wyrócił go i pokrwawił. Dorożkarz zaciął konie chcąc zemknąć; lecz niektórzy przechodnie, będący świadkami tego wypadku, puścili się za nim w pogoń, przytrzymali go i oddali w ręce policjanta.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób w teatrze Wielkim 321, w teatrze Rozmaitości 410: (Gaz. Polic.)

— Nieobecny na obiedzie danym w dniu 18 b. m. dla Józefa Keniga redaktora „Gazety Warszawskiej,“ pan Józef Epstejn pragnąc przyczynić się do powiększenia funduszu na stypendjum, złożył w tym celu rsr. 50 na ręce p. Ludwika Jenike, redaktora „Tygodnika Ilustrowanego.“

— Jan Lub: przy ulicy Gęstej pod liczbą 6 nową zamieszkały; od lat czterech kaleka o jednej ręce

Ojciec trojga drobnych dzieci, utraciwszy przed dwoma miesiącami żonę, która usilną i ciężką pracą, całą rodzinę utrzymywała, bez najmniejszego pozostaje funduszu, zasługuje przeto, na względy serc litościwych.—K. M.

— Bardzo nieszczęśliwy uczeń Klasy V-iej, Gimnazjum, R. K., potrzebuje na wpis szkolny rs. 15, na co daje rs. 1.—W. J.

— Mniej więcej przed miesiącem, sprzedałem powieści wierszem, pióra ś. p. mego Ojca, p. t. „Córka lichwiarza“ do wydawnictwa pana M. Dzikowskiego. Z największym zdziwieniem napotykać wyjątek z tego utworu w 2-gim numerze „Kołców.“ Ponieważ prace ś. p. Ojca mego nie miały nigdy wspólnego z „literaturą zaulkową,“ której „Kołce“ są wyrazem, oświadczam niniejszem, że wyjątek powyższy zamieszczony został w „Kołcach“ bez mego zezwolenia. — Władysław Bogusławski.

— Za duszę ś. p. Józefa Tymowskiego, zmarłego w dniu 6 b. m. w Peterburgu, odbędzie w poniedziałek dnia 27 b. m. o godzinie 11tej w kościele Opieki Świętego Józefa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost ulicy Królewskiej, Msza żałobna, na którą jeden z przyjaciół, zaprasza Znajomych ś. p. Jozefa.

—1937—

— Dnia 27-go b. m. w poniedziałek, jako w 11-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha Chodeckiego, obywatela powiatu Łęczyckiego, odprawioną będzie w kościele Ś-tej Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście o godzinie 9-tej Msza święta żałobna za spokój jego duszy, na którą zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

— 1841 —

— W dniu 26-tym marca, to jest w niedzielę, jako w trzecią rocznicę śmierci Juliusza Bernharda Artzt, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne o godzinie 11-tej zrana, w kościele ewangelicko-augsburskim, na które pozostała żona i dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

— 1914 —

— Ś. p. Wiktorja z Rawów Hałuzin, wdowa po byłym Urzędniku celnym, przeżywszy lat 83, po dwuletniej ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 23 b. m. Pozostała w smutku córki, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok ze szpita Sgo Ducha, w dniu 25 b. m. to jest w sobotę, o godzinie 6tej po południu, na cmentarz powązkowski.

— 1938 —

— Donoszą nam z Mińska, że w dniu 3 (15) b. m. zmarła tam ś. p. Stefanja ze Świdów Pożniakowska, 7 (19) ksiądz Kawelmacher odprowadził zwłoki na cmentarz.

Jenerał-Major baron Medem, przyjechał z Petersburga.

Rzecz. Radca Stana Woroncowa - Weliaminow wyjechał do Radoma.

— „Głos“ w Nrze 68 donosząc o ponowieniu się cholerycznych wypadków w St Petersburgu przytacza, iż cyfra chorych cholerycznych która 6 (18) Marca r. b. wynosiła 50 wypadków do południa w dniu następnym wzmożła się do 113. Środki higieniczno-policyjne są przedsięwzięte w celu ograniczenia choroby.

— „Głos“ donosi iż według rozchodzących się wieści w dniu 4 b. m. trafiono na ślad kradzieży ksiązek z Biblioteki publicznej St. Petersburgskiej, dopeł-

nianej od niejkiegoś czasu w wielkich rozmiarach. Podejrzenie padło na jednego z bibliotekarzy, uczonogo i poświęcającego się teologicznym naukom. Przy wkładaniu paltota, szwajcar wypadkiem namacał na jakiś twardy przedmiot ukryty na plecach pod surdudem, który miał formę książki. Jakoż po zakomunikowaniu do kancelarii i obrewidowaniu wykryto rzeczywiście grubą książkę, w skutek czego Władza Uniwersytetu zdecydowała się na odbycie rewizji w mieszkaniu uczonogo teologa. Jakoż znaleziono w jego kwaterze ogromną ilość książek biblioteki publicznej rycin powrywanych z książek i t. p., w ogóle na oko około 7000 tomów. Ponieważ kradzież popełnioną była przez znawcę i smakosza drukowanych osobliwości z wielkim wyborem, przeto szkodę szacują kilkadziesiąt tysięcy rs. Winny oddanym został do rąk sprawiedliwości. Gołos twierdzi że tym winnym okazał się pewny uczony niemiecki.

„Sowrem. Latopis“ podaje iż w 21 gubernjach Cesarstwa istnieje około 300 instytucji kredytowych ludowych które udzieliły pożyczek  $7\frac{1}{2}$  miliona rs. wydając takowe od 1 do 60 rs. Chersoński Bank oświadczył życzenie wydzielania pożyczek po 6 tysięcy rs., dla każdego mającego się zawiązać towarzystwa kredytu ludowego pod solidarną odpowiedzialnością uczestników. Według „Wileńs. Wiest.“ przybyli do dóbr Barona Wrangel w Gubernji Mińskiej 40 rodzin Łotyszów uradzili między sobą kasę pożyczkową wzajemnej pomocy.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Kiedy deputacja z dwudziestu pięciu obywateli Paryża, podpisanych na proklamacjach powstania, ujrzała się panią położenia, w pierwszej chwili zaraz oświadczyła, że nie chce wstępować na miejsce rządu ustanowionego przez zgromadzenie narodoweji mandat swój złożyć w ręce ludu, skoro tylko wybory municypalne dokonane zostaną w stolicy. Deputacja ta nazwała się wprost tylko komitetem gwardji narodowej nie rżadem, a chociaż jedną z jej najpierwszych proklamacji podpisał „delegowany w ministerstwie spraw wewnętrznych“, to sama ta okoliczność, iż dotychczas komitet nie wydał ani jednego aktu wkraczającego w sferę praw rządowych po za Paryżem wskazuje, iż albo istotnie insurrekcyja paryzka nie chce się narzucać Francji na rząd, albo też nie uważa jeszcze chwili do tego za stosowną.

Zamieszczenie na tytule dziennika urzędowego wyrazów „Federation republicaine de la garde nationale“ nie stanowi bynajmniej, aby komitet przywłaszczał sobie lub Paryżowi prawo występowania w imieniu Rzeczypospolitej, jako całości organizmu państwowego Francji. Owa „Federacyja“, na zwykły język przetłumaczona znaczy tyle co „Zjednoczenie się republikanów, zostających w gwardji narodowej“ rzecz czysto miejscowa, nie mająca tego ogólnego charakteru, który od pojęcia najwyższej władzy w narodzie, oddzieliłby się nie dał.

Tak więc wszystkie wskazówki przemawiają za tem, że komitet gwardji nie chce być uzurpatorem władzy publicznej we Francji. Bo jakżeż by mógł uzurpacji tej dokonać, nie mając w swem łonie ani jednego człowieka z wpływem i stanowiskiem politycznym?

W komitecie tym ludzie i stosunki nie przekraczają granicy jaką im zakreśla Montmartre, Belleville Vilette i St. Antoine. Niema w komitecie ludzi po-

litycznych, są przedstawiciele miejskich, a w danej chwili i społecznych interesów Paryża, występujący w ich obronie i przeprowadzający je na własną rękę, z powodu nieufności do rządu i materialnej nad nim przewagi. Trudno przypuścić, aby którekolwiek z miast prowincjonalnych znajdowało się w związku z komitetem, popierało jego dążenia, zobowiązywało się do współdziałania, aby jednym słowem sprawa Paryża była sprawą Francji, nie tylko przez niebezpieczeństwo swe, ale przez obszar i rozmiar wypadków.

O politycznej bezsilności i odosobieniu w jakim znajduje się komitet najlepiej świadczy okoliczność że nawet Blanqui Flourens i Pyat trzymają się zdala od niego; dwaj pierwsi jakkolwiek skazani na śmierć nie zaniedbaliby z zagranicy zjechać do Paryża, gdyby weszli byli w jakiegokolwiek stosunki z przywódcami gwardji, czy to przed 18 b. m., czy też później.

Ujrzanoby wtedy ich nazwiska na proklamacjach — a w proklamacjach zasady zbawienia ludu, sprawiedliwości ludowej i t. p. wjaszkrawszym daleko tonie niż dziś wypowiadane. Mielibyśmy wtedy cały programat socjalizmu w jego części niebezpiecznej dla społeczeństw, kiedy do dziś dnia przez kilku zdań „w Journal officiel“ mówiących o proleterjacie, o godzinie która dla niego wybiła, nie znajdujemy w opinjach i działaniach komitetu żadnych socjalistycznych znamion chybaży zatakowe uznać chciano wyplacanie w czasie pokoju żołdu i wsparcia dla gwardji narodowej które d. 19 b. m. na nowo rozpocząć się miało.

Z trzydziestu kilku deputowanych Paryża żaden również nie wszedł do komitetu. Komitet niema więc najdziałniejszego poparcia jakie mógł uzyskać. Deputowani występują tylko w roli pośredników, pracują nad przywróceniem prawnego porządku na drodze prawa, przez odezwy uspakajają stolicę, spełniają zatem naturalne swe posłannictwo w Wersalu i w Paryżu. Z ich łona wychodzą wnioski i projekta odnoszące się do ustanowienia nowej municypalności wybieranej przez samych obywateli.

Opór tylko ze strony Zgromadzenia, niechęć w zażadość uczynieniu żądaniom gwardji, widoczna opieszałość i żądza utrzymania powagi swej materialną siłą — mogłyby wzmocnić komitet nowemi żywiołami, podsyć płomień niezgody, rozszerzyć go nawet na prowincję i zgotować Francji wielkie niedające się dziś określić nieszczęścia.

Zgromadzenie Narodowe a przynajmniej lepsza jego część pojęła to i wspólnie z Thiersem stara się jedno z dwóch główniejszych żądań insurrekcyji, dotyczące wyboru rady municypalnej w jaknajkrótszym czasie zaspokoić. Rząd bierze incjatywę prowadzącą w zaprowadzeniu wolnych wyborów municypalności, w zasadzie zatem uznaje ich potrzebę. Na posiedzeniu d. 21 b. m. Thiers zażądał 48 godzin czasu na wypracowanie odpowiedniego projektu. Niewiadomo dla czego niewzięto pod obrady projektu deputowanego Clemenceau. Prawdopodobnie rząd go nie podzielał i przewidywał tak liczne poprawki, iż wolał nowy zupełnie projekt wypracować i przedstawić go od siebie, wiedząc iż przez to bliżej i prędzej dojdzie będzie można do celu.

Termin 48o-godzinny upłynął 23 b. m. 22 miały się już odbyć wybory w Paryżu. Dla pokojowego zatem załatwienia sprawy postanowienia i działania rządu i

reprezentacji narodowej byłyby spóźnionymi. Jest jednak nadzieja, iż deputowani paryżcy tyle wpływem swoim dokazali, że komitet odroczył wybory na kilka dni. Inaczej przyszła municypalność Paryża nie byłaby legalną w obec rządu i sprawa zamiast zostać załatwioną przeciągnęłaby się tylko na czas dłuższy, przyjęłaby obrót niepomyślny a rządowi chcącemu spokoju pozostałoby tylko albo uznanie municypalności wybranej pod rządem komitetu, albo też wyrugowanie jej siłą.

Widoki odroczenia wyborów są tem większe, że jak donosi Korrespondent „Ind. Belge“ z d. 19 b. m., dekret wyborczy komitetu przyjęto z obojętnością, nie uznając go za prawo które szanować potrzeba, z którego korzyść być można, Korrespondent ten mówi „nikt nie przyjdzie na wybory.“ Jest to zbyt absolutne, ale gdyby nawet w części przynajmniej było prawdziwym, gdyby pewne warstwy ludności, lub dzielnic miasta odmówiły swego współdziałania, komitet utraciłby do reszty swe znaczenie po za sferami które go wybierały; nowa municypalność reprezentowałaby tylko pewną faksję a nie całą ludność Paryża jako gminę: insurrekcja w tedy sama podpisałaby na siebie wyrok.

Względ ten powinienby ją skłonić do cierpliwości. Wystąpienie dwudziestu ośmiu dzienników paryżkich, w tej liczbie wielu demokratycznych, nie jest także żadną zachętą do zarządzania wyborów na swoją rękę.

Jeżeli więc komitet złożony jest z ludzi ciemnych wprawdzie, ale uczeiwych, to musiał już zapewne wydać postanowienie, odraczające uchwałę wyborczą aż do czasu przyjęcia odpowiedniego prawa przez Zgrom. Narodowe.

Przypuszczając taki obrót rzeczy, dobrowolnego ustąpienia komitetu, a w ogóle ustania oporu, nie można przewidywać prędzej jak dopiero po zaspokojeniu przez rząd innych wymagań gwardji: mianowicie wolnego wyboru wszystkich oficerów i zobowiązania się ze strony rządu, że w Paryżu nie będzie żadnych sił stałych, prócz gwardji narodowej. Urządzenie Paryża jako wolnego miasta, nic innego znaczyć nie może, jak tylko uczynienie go miastem otwartem, samorządzącem się. Ludzie komitetowi oświadczają, że nie chcą odrywać Paryża od Francji; urządzenie go jako wolnego miasta w właściwym znaczeniu, byłoby właśnie takim oderwaniem, szaleństwem, na które żaden rząd, żadna reprezentacja, żadna opinja pozwoliłby nie mogła.

W korespondencjach z Paryża, można było już przed paru dniami znaleźć wzmiankę, że w stolicy Francji, rozruchy 18-go przypisywane są knowaniom bonapartystowskim i poduszczeniom pruskim. Obecnie podejrzenia te silniej jeszcze w opinji publicznej na jaw wychodzą. Według tych głuchych pogłosek, Napoleon III i pan Bismarck mieli tu działać za wspólnem porozumieniem. Kanclerz cesarski miał w tym razie być powodowanym dwojaką pobudką; najprzód chęcią satysfakcji za nie dość imponującą okupację Paryża i potrzebą wytworzenia w stolicy stanu rządy, wzbudzającego większe zaufanie jak obecny porządek. Dla osiągnięcia tego podwójnego celu, pan Bismarck miał jakoby udzielić pieniężną pomoc agentom cesarskim, poleciwszy im uorganizowanie rozruchów, dla skorzystania z pozoru, zajęcia powtórnie Paryża i opanowania go dopiero po dokonanej restauracji dynastji Bonapartych.

Jeżeli maksyma *is fecit cui prodest* może być w pewnym stopniu zastosowaną do knowań bonapartystów, trudno w niej znaleźć argument na poparcie podejrzeń wymierzonych przeciwko kanclerzowi niemieckiemu. Niema wątpliwości, że Niemcy mają przedewszystkiem interes w jak najrychlejszem wykonaniu warunków pokoju, a wojna domowa we Francji mogłaby tylko opóźnić to wykonanie na czas nieokreślony. Gdyby ktoś zrobił uwagę, że Niemcy posiadawszy wewnętrzne rozterki w kraju, który wyniszczyli wojną, jeszcze bardziej go osłabiają i opóźniają, na długo możność odwetu, odpowiemy, że takie wyrachowanie nie byłoby na wysokości praktycznego rozumu pana Bismarcka. Zręczny minister wie aż nadto dobrze, że z ogniem bawić się nie należy; zna zbyt dokładnie niezliczone żywioły fermentacji społecznej rozprószone po całej Europie, ażeby miał z lekkim sercem, dawać początek ich wrzeniu, rozniecając we Francji ogień rewolucji. Niemcy odnoszą wielkie zwycięstwo na polu bitwy; Niemcy cieszą się znakomitemi korzyściami zapewnionemi im przy zawieraniu pokoju; ale właśnie dla tego uczuwają niezmiernie znużenie po wysiłku uczynionym dla zwalczania sąsiedniej potęgi i źleby wybrały chwilę do wywołania przewrótów, które w końcu i u nich odezwałyby się mogły.

Prasa angielska oburzona jest chwilowem zwycięstwem rewolucji w Paryżu. „Times“ i „Morning Post“, nie mogą znaleźć dość zelżywych wyrazów dla napiętnowania komitetu zasiadającego w Ratuszu. „Times“ szczególnie domaga się gwałtownie reakcji ze strony obecnego rządu, który obwinia o chwiejność i brak energii, a jako najskuteczniejszy środek, podaje odwołanie się do patryjotyzmu prowincji. Organ mieszczaństwa londyńskiego niepokoi się o los preliminarjów pokojowych i twierdzi, że oświadczenie komitetu centralnego o poszanowaniu dla faktów spełnionych, nie jest bynajmniej wystarczającym, bo niewiadomo czy członkowie komitetu znajdują sposób wypełnienia swych zobowiązań względem Prus.

„Pod tym względem“ mówi „Times“, „wątpliwość wszelka jest niemożliwą, pożyczka francuzka wypuszczona w obecnych okolicznościach, w całej Europie nie znalazłby suskrybentów. Przed kilku dniami, przypuszczalna trwałość rządu Thiersa, pozwoliłaby panu Pouyer-Quertier odwołać się do kapitałów w Londynie, z zupełną pewnością zaciągnięcia pożyczki na 5%; dzisiaj położenie finansowe Francji zachwiane jest bardziej niż kiedykolwiek.“

„Morning Post“ oceniając równie surowo wypadki z 18-go, nie pomija sposobności stanięcia w obronie upadłego cesarstwa. „Cesarz Napoleon, pisze ten dziennik, przybywa dziś do Anglii, a w obec rewolucji wrzającej w Paryżu, być może że Chislehurst, będzie pierwszą stacją na drodze do Tuilerjów. Rzeczpospolita po dwakroć stworzyła cesarstwo, i nicby w tem nie było nadzwyczajnego, gdyby historia jeszcze raz się powtórzyła.“

„Morning post“ ma zapewne swoje powody życzące sobie takiego zakończenia tragedji; do republikanów paryżkich należy dowiedzenie Europie, że historia Francji nie jest fatalnym ruchem wahadlowym między anarchją i dyktaturą.

Królowa hiszpańska przybyła do Madrytu, i odbyła przy boku małżonka wjazd uroczysty do stolicy.

(Nord Allg. Ztg. Ind. belge.)

## Wiadomości Telegraficzne.

**Paryż 20go wieczorem.**— Dziennik „Commune“ wyawany przez dawnych redaktorów gazet „Combat“ „Vengeur“ utrzymuje, że Komitet centralny gotów jest pojednać się z rządem w Wersalu pod następującymi warunkami: Ustanowienie rady gminnej wybranej przez ludność paryską, przyznanie gwardji narodowej rawa mianowania i usuwania oficerów wszelkich stopni, zniesienie armji w Paryżu. Większa część dzienników uważa dekret Komitetu zwołujący wyborców do Paryża na 22-gi— za nieważny.

**Paryż 21-go.** Dziś miała miejsce wielka manifestacja. Tłumy bezbronnych obywateli szły z chorągwią z napisem: „jedność stronników porządku“ przez bulwary i plac giełdy, wśród okrzyków: „Niech żyje porządek! Niech żyje Thiers! Zgromadzenie Narodowe! Rzeczpospolita!“ Manifestacja ta znalazła żywy poklask.

**Paryż 21.** O rozstrzelaniu jen. Lecomta i Thomas dziennik urzędowy odzywa się wobec opisów dzienników reakcyjnych: „Jestto bez wątpienia fakt opłakany; aby być bezstronnym, należy znać że generał Lecomte na placu Pigalle cztery razy zakomenderował ognia do tłumów ludzi między którymi znajdowały się kobiety i dzieci; że generał Thomas, został aresztowany w chwili, kiedy przebrany zamierzał zdejmować plan barykad Monmartre; obaj ci ludzie musieli doznać na sobie mocy prawa wojennego które nie dozwala ani mordowania kobiet ani śpiegostwa.

**Paryż 21 marca w południe.**— Liczbę zgromadzonych koło Wersalu wojsk szacują na 60,000 ludzi. Tuż przy drodze żelaznej, o milę od Wersalu rozłożono obóz. Banhof w Wersalu osadzony silnie oddziałem żandarmerji. Spodziewają się dziś jeszcze proklamacji Zgromadzenia Narodowego. W różnych dzielnicach miały miejsce wczoraj wieczorem zgromadzenia gwardzistów narodowych które licznie były odwiedzone. Postanowiono we właściwych dzielnicach energicznie odierać każdy ruch powstańcy. Sięle mniema, że każdy bataljon gwardji narodowej obejmie w posiadanie przypadającą mu dzielnicę i że o ile możliwości jednoczesne użycie tego środka prawdopodobnie szybko i bez starcia położy kres rozruchom.

**Paryż 21-go.**— Generał Cremer objął naczelne dowództwo nad fortami i wałem forticznym Paryża (z ramienia komitetu).

**Paryż 20-go godzinu 1-sza z południa.**— Proklamacja podpisana przez deputowanych Paryża: Blanca, Schölchera, Brissona, Greppo, Peyrat, Adama, Floqueta, Bernarda, Langlois, Lareya i Milliere oraz przez mera i pomocników w 13-tym okręgu, uznaje potrzebę zadośćuczynienia tym żądaniom ludności paryskiej, które noszą na sobie charakter słuszności. Zapowiada, że dziś jeszcze pomieniemi deputowani postawią w Zgromadzeniu narodowem wniosek względem wolnego wyboru wszystkich oficerów gwardji i ustanowienia rady municypalnej z głosowania obywateli Paryża.

**Wersal, 20go.**— Posiedzenie zgromadzenia narodowego. Prezydent wypowiada oburzenie swoje na sprawców insurrekcji. Lasteycie wnosi, aby mianować Komisję z 15tu członków do kierowania sprawą. Picard zaraz potem dopomina się ogłoszenia stanu oblężenia. Komisja przystaje na to żądanie. Zgromadzenie uchwała stan oblężenia.

Ludwik Blanc potępia morderstwa spełnione na generałach Thomas i Lecomte.

Clemenceau wnosi projekt do prawa według którego municypalność Paryża składałaby się z 50 radców i żąda uznania nagłości tego wniosku.

Tirard uwiadamia zgromadzenie o środkach pojednawczych przedsięwziętych przez deputację Paryża w ciągu ubiegłych dwóch dni i wyraża nadzieję, iż sprawa da się przez same tylko wybory municypalne załagodzić.

Locroy wnosi projekt do prawa dotyczący wyborów naczelnego dowódcy gwardji.

Turquet komunikuje szczegóły aresztowania jenerała Chanzy i jego samego. Posiedzenie zamknięte.

## Depesze Telegraficzne.

**Warszawa d. 24 Marca godz. 10 z rana.**

**Bukareszt 23-go.**— Wczoraj wieczorem, lud wdarł się do sali, gdzie tutejsi Niemcy odchodziłi urodziny cesarza niemieckiego. Sala została zniszczona w obecności niemieckiego konsula jeneralnego Radowitza, kilka osób raniono. Ministrowie i prefekt policji podali się do dymissji.

**Warszawa dnia 24 Marca. godz. 2 z poł.**

**Paryż 22-go wieczorem.**—Po południu wielka manifestacja stronnictwa porządku. W pobliżu placu Vendôme przyszło do starcia. Powstańcy dali ognia do tłumów i spędzili je. Około 30 zabitych i ranionych. Później silny bataljon z przedmieścia Śgo Antoniego połączył się z powstańcami. W całym mieście bito na alarm. Niewiadomo jeszcze jakie środki będą przedsięwzięte przeciwko powstańcom Na wieczór obawiano się nowego starcia. Powstańcy zajęli domy około Ratusza. Ogród tuileryjski zamknięty.

---

— **Ludwik Rosenberg**, dentysta, wyrabia zęby na kauczuku po rs. 2. Przyjmuje od 10-ej do 2-ej i od 3-ej do 6 ej. Mieszka przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 53, dom Wgo Rozmanitha. (1—3) —1809—


— **Pani Aniela Ciecchanowska**, właścicielka Magazynu Strojów Damskich przy rogu ulic Nowego Światu i Wareckiej, wyjechała za granicę, w celu zaopatrzenia zakładu swojego w towary i modele wiosenne.

— Niżej podpisany zaprasza osoby, z którymi ma rachunki do załatwienia, ażeby racyły się zgłosić przed dniem 26 Marca r. b. do jego mieszkania, Nr 34 Hotel Victorja. Doktor **Bloch**. (1—1) —1936—

— **Pani Leokadja Bosz**, właścicielka pracowni sukien i strojów damskich, mieszczącej się przy ulicy Wierzbowej (Nr 2) w domu Wgo Wernera, wyjechała za granicę, w celu zaopatrzenia swego zakładu w nowe modele na nadchodzącą porę wiosenną.

— **Magazyn nowości damskich Jana Thonnes**, przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu prymasowskiego, otrzymał znaczny wybór wyrobów wełnianych wiosennych na suknie. —1852—

---

 W dniu wczorajszym rano w przechodzie ulicami Długa, Przejazd i Leszno, zgubione zostały **Papiery Prawne**, odnoszące się do interessu Tomasza i Marianny małżonków Falkowskich z Józefem Penzą. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowych Szwajcarowi Sądu Appellacyjnego, za nagrodą rs. 2. (1—1) — 1939 —

# DOLINA SZWAJCARSKA.

W Sobotę dnia 13 (25), i w Niedziele 14 (26) b. m.,  
Koncert Orkiestry pod dyrykcją Adolfa Sonnenfelda.

## W Sobotę:

Program: 1. Uwertura z op. „Raymond,” Thomasa. 2. „Künstlerleben,” walc, Jana Straussa. 3. Balet z op. „Wilhelm Tell,” Rossiniego. 4. „Handels Elite,” kadryl, Jana Straussa. 5. „Tannhäuser Nachklänge,” wielka fantazja na orkiestrę, (1-szy raz), Hamma. 6. Uwertura z op. „Wolny Strzelec,” (K. M. Webera). 7. Fantazja na obój, wykona p. Zaubitzer, (1-szy raz), Verholst'a. 8. Finał z op. „Pic Dame,” (1-szy raz), Halewego. 9. „Mazur z Ojcowa,” K. Platera. 10. „Pèle Mele,” wielkie potpourri, Konradiego. 11. „Nad pięknym modrym Dunajem,” walc, Jana Straussa. 12. Romans z op. „Marytana,” (solo na trąbce), Wallacego. 13. Pizzicato-polka, Jana i Józefa Straussów. 14. Kawatyna z op. „Nabuchodonozor,” Verdiego. 15. Banquet-galop, Sonnenfelda.

## W Niedziele:

Program: 1. Uwertura z op. „Wesołe Kobiety z Windsoru,” Nicolaiego. 2. Neu Wien, walc, J. Straussa. 3. a) Barkarola, G. Jankiewicza, (solo na trąbce); b) Podlasianka, polka, Leona Kunickiego. 4. Koncert Polonaise, Hamma, (solo na obój i klarnet, wykonają pp. Zaubitzer i Philipp). 5. Odpust Orfeusza, wielkie potpourri, Neumanna, (1-szy raz). 6. Głos z nad Wisły, polonez, Chojnackiego, (1-szy raz). 7. Uwertura z op. „Kakadu,” J. Offenbacha, (1-szy raz). 8. Abendglöckchen Idylle, Emanuela Bacha. 9. Marsz Egipski, Jana Straussa. 10. Podróż po Europie, wielkie potpourri, Konradiego. 11. Feuilleton, polka, A. Sonnenfelda. 12. Potpourri z op. „Traviata,” Verdiego. 13. Stiefmütterchen, polka-mazurka, Józefa Straussa. 14. Romans, (solo na trąbce), Księżnej Koczubej. 15. Postillon d'amour, galop, A. Sonnenfelda.

Początek o godzinie 5-tej. Koniec o 8-jej.  
Wejście **Kop. 20.**

W Niedziele, dnia 2 (21) Kwietnia, Koncert.  
(1-1) -1934-

## Menażerja Krentzberga,

przy rogu ulic: Hr. Berga i Włodzimierskiej.

### CENY ZNIŻONE.



Jeszcze tylko przez krótki czas. — Codziennie dwa przedstawienia o godzinie 4-jej; 2-go ogodź 7-jej i pół. — W Niedziele 3 przedstawienia. — Początek 1-go o godzinie 4-jej; 2-go o godzinie 6-jej; 3-go o godzinie 7-jej i pół. — Po przedstawieniu z drapieżnymi zwierzętami i białym Abissyńskim słoniem, nastąpi karmienie. — Cena miejsce: Pierwsze miejsce kop. 30 i 5 na ubogich. Drugie miejsce

Kop. 20. Trzecie miejsce Kop. 10. — Niższe stopnie wojskowe placą na 3-cie miejsce Kop. 5 (38-0) -750-



# MUZEUM

## ANATOMICZNE

### G. KREUTZBERGA,

z nowymi odmianami,

otwartem będzie codziennie od godziny 9-jej z rana do 8-jej w wieczór, na czas krótki, to jest do dnia 2-go Kwietnia, bezwarunkowo, ostatni raz do widzenia. We Wtorki: od godziny 2-jej po południu, wyłącznie tylko dla Akuszerok.

Cena miejsca **Kop. 15.**

(5-0) -1787-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor odpowiedzialny J. STATKOWSKI. — Wydawca G. GEBETNER. DODATEK

## Administracja HOTELU VICTORJA.

Ma honor podać do wiadomości, iż z dniem dzisiejszym na nowo **KAPIELE**, zestawy otwarte.

Warszawa, dnia 23 marca 1871 r.

(1-2)

- 1932 -

## TEATR WIELKI.

Dziś: **Hamlet.** Benefis pani Modrzejowskiej.

Jutro: **Cyrulik Sewilski.** (Ostatni raz lit. B. Nr 11.)

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **On będzie moim.** - Zręczność i przekora. **Chichotka.**

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 12 (24) Marca 1871 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 24	—	—	84	33
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 55	90	64	90	15
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	88	64	88	15
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	88	25	87	92
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	84	17	83	67
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869 . . . .	100	17	99	83
Listy Zastawne miasta Warszawy	73	17	72	83
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemińskiego	91	75	91	25
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . .	144	—	—	—
Bilety Banku Cesar. za r. 1860	141	50	—	—
Nowa Ros. pożycz. prem. z r. 1864	71	75	—	—
„ „ „ z r. 1866 . . . .	68	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	135	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	—	—	110	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog. żel. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespól.	145	—	144	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	101	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	104	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie . . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 102<sup>2</sup>/<sub>3</sub>  
 Od Likwidacyjnych kop. 125<sup>2</sup>/<sub>3</sub>  
 Od Listów Zastawnych nowych kop. 127<sup>2</sup>/<sub>3</sub>  
 Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 240<sup>2</sup>/<sub>18</sub>  
 Berlin: Weksel 100 tal. 3 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k. 50  
 Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 68 rs. 7 kop. 65<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
 Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —  
 Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 35 rs. — k. —

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 23 marca 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
wskazywał st. ciepła	24	9.5	42

Dnia 23 największe ciepło 11.0 najmniejsze ciepła 2.0 st.

Barometr wznosi się.

Wiatr zmienny, wieczorem wschodni.

Niebo pogodne.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 0.2 R.; barometr

wznosi się znacznie, wiatr wschodni.

Wschód słońca o godz. 5 min. 56.

Zachód słońca o godz. 6 min. 18.

Długość dnia godz. 12 min. 22.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. 5 stóp cali 8.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 24 marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 kop. 60 do rs. 7 kop. 75: — żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 30 do rs: 4 kop. 50: — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 kop. 20 do rs: 3 kop. 45: — owsa rs: 2 kop. 30 do rs. 2 kop. 55: — kartofli rs. 1 k. 70 do rs. 1 kop. 95.

**Okowite** płacono dnia 22 marca hurtowa składniczą za garniec od kop. 134<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do kop. 135. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 136 do 137 kop.



## Przyjechali do Warszawy:

**Obywatele:** Tyszkiewicz Jan hrabia, z Petersburga, Nr 1726; Grebnicki Adam z Wilny, 414; Jelowski Ignacy, z Kijowa, Nr 414; Tarnowski Szczepan, z Radoma, Nr 625; Busse Adolf, z Poznania, Nr 634a; Higerbergier Feliks, z Gostynina, Nr 2475; Krzyżanowski Adolf, z Płocka, 1545; Ernest Adam, ze Suwałk, Nr 2274a; Godlewski Kostanty, z Łomży, Nr 1574b. — **Kupcy:** Kren Antoni, z Kielc, 625; Buchwaitz Wolf, z Pilicy, Nr 2246; Iteld Mordka, z Brestja Litewskiego, Nr 2246; Kapłon Judel, z Brestja, Nr 2246; Golddryng Julusz, z Kutna, Nr 601a; Goldfram Wolf, z Berlina, Nr 956. — Cybulski Henryk, pułkownik dymisjowany, z Austrii, Nr 1565a; Korf Michał, baron radca dworu, z Petersburga, Nr 1396a; Titiman Aleksander, radca dworu, z Pruss, Nr 1403; Uściński Konstanty, radca honorowy, z Lublina, Nr 625; Klimaszewski Szymon, sekretarz gubernialny, z Grodna, Nr 1618; Roszczyn Paweł, inspektor szkół, z Wilny Nr 625; Korbut Bartłomiej, urzędnik intendyury, z Wilny, Nr 625. (Gaz. Polic):

## Opiekun Domowy,

wychodzić będzie w kwartale 2-gim r. b., w większym formacie z ilustracjami w tym samym jak dotąd kierunku. Po ukończeniu obecnie drukującej się powieści Władysława Łozińskiego, rozpocznie się druk nowej wyłącznie dla Opiekuna Domowego napisanej powieści J. I. Kraszewskiego, a następnie ogłoszoną zostanie powiastka Teodora Tomasa Jeża, pod tytułem: **Opowiadanie Stasia**. W szeregu innych prac przez zdolnych pisarzy krajowych dla Opiekuna Domowego podjętych, możemy wymienić obszerniejszych rozmiarów **Wycieczkę w Czerskie**, przez Edwarda Chłopickiego, powieść Michała Bałuckiego pod tytułem **Zydówka**, zapowiedziana przez Redakcję jako dodatek oddzielny, rozesłaną zostanie wszystkim kwartalnym prenumeratom Opiekuna Domowego, na prowincję przy Nrze 15 Opiekuna Domowego. Prenumeratorowie w Warszawie, którzy zaprenumerują Opiekuna Domowego na kwartał II-gi r. b.; i ci co zaprenumerowali rocznie to pismo, raczą się zgłaszać *uprost* do Redakcji z kwitami za okazaniem których, rzeczona powieść bezpłatnie im wydana zostanie. Cena Opiekuna Domowego pozostaje też sama: w Warszawie kwartalnie kop. 75, na prowincji nadsyłając prenumeratę **franco** do Redakcji rs. 1 kop. 20. (5 6) — 1391 —

## Księgarnia Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny

### Rozmyślenia praktyczne

na

### Miesiąc Świętego Józefa,

przez

**Adolfa Baudon'a.**

Dzieło zatwierdzone przez J. E. Kardynała Marlot'a, Arcy-Biskupa Paryżskiego.

Z piętego wydania francuzkiego przełożył J. Ł.

Cena Kop. 45. (1-3) — 1814 —

## PAMIĘTNIKI SZATANA,

DZIEŁO

**Fryderyka Soulié,**

wyszło w drukarni J. Jaworkiego.

W obec mnożące się wydawnictwa dzieł bez wartości, jakimi literatura zagraniczna w obecnych czasach zarzuca licznych czytelników chciwych gwałtownych wrażeń, **Pamiętniki Szatana**, dzieło autora wielkiego talentu, widoczną stanowi różnicę z wyrobami tandety, których przepytanie tylko niesmak gorączkowy pozostawia. **Pamiętniki Szatana** przedstawiają sceny pełne prawdy nagiej i bo-

lesnej, może zbyt jaskrawymi barwami malowane, tem silniej jednak zaznaczające upadek do jakiego od lat wielu wielki naród zmierzzał.

Cena za pięć dużych tomów, Rs. 3 Kop. 75.

Skład główny w księgarni M. Orgelbranda.

**ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 1;**  
dostać również można we wszystkich księgarniach.

Nabywający z prowincji, za nadesłaniem należności **franco** do Księgarni Orgelbranda, otrzymają również **franco** egzemplarz **Pamiętników**. (1-3) — 1859 —

Dziś opuścił prasę zeszyt 8-my dzieła, p. t.: „**Tajemnice Stolicy Świata**, czyli **Grzesznica i Pokutnica**,” romans Jerzego F. Borna. Cena zeszytu Kop. 12½ (Gr. 25). Nadsyłający z prowincji z góry za 16 zeszytów, t. j. Rs. 2, będą mieli przysłane zeszyty zaraz po wyjściu franko, pod opaską. Składy główne w Księgarni Jana Breslauera, ulica Miodowa, Nr 489a, i w Księgarni J. Mittwocha w Kaliszu. (1-1) — 1899 —

## DONIESIENIA.

### Rada Miejska Warszawska

#### Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Kwietnia 1871 roku o godzinie 12 z południa, odbędzie się w Sali Posiedzeń Rady Miejskiej przez opieczętowane deklaracje, a następnie głosna in plus licytacja, na trzech letnie od 19 Czerwca (1 Lipca) 1871 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku, wynajęcie lokali w domu Nr 1327B, do Szpitala Dzieciątka Jezus należącym, przy ulicy S-to-Krzyżkiej, a mianowicie:

- A. Na parterze pod Nr 1: Cztery Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, Pokoik, w którym znajduje się wodociąg i Piwnica.
- B. Na 1-em piętrze pod Nr 2, cztery Pokoje, Kuchnia angielska, Werenda szkolna, Piwnica i Drwalnia.
- C. Na 1-m piętrze pod Nr 2, trzy Pokoje, Stancyjka na górze, Kuchnia angielska i Piwnica.
- D. Na dole pod Nr 3, trzy Pokoje, Kuchnia i Piwnica.
- E. Na parterze pod Nr 4: cztery Pokoje, Kuchnia, Drwalnia i Piwnica.
- F. Na dole pod Nr 5, dwa Pokoje, Sionka i Drwalka.
- G. Na 1-em piętrze pod Nr 6. Siedm Pokoi w domu frontowym, dwa Pokoje, Kuchnia i Spiżarnia w oficynie, dwie Piwnice, Drwalnia, Stajnia i Wozownia.
- H. W oficynie pod Nr 7, dwa Pokoje i Piwnica.
- I. Wozownia ze stajnią.

Praetium do licytacji oznacza się:

Na lokal pod lit. A rs. 361 Rocznie.

- „ „ B rs. 451 „
- „ „ C rs. 251 „
- „ „ D rs. 251 „
- „ „ E rs. 240 kop. 20 rocznie.
- „ „ F rs. 137 kop. 10 „
- „ „ G rs. 1051 „
- „ „ H rs. 100 kop. 20 „

Na Stajnię z Wozownią rs. 61

Licytacja zaś rozpocznie się od najwyższej oferty, w deklaracji podanej.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są w miejscu i czasie wyżej oznaczonym złożyć opieczętowane deklaracje, wyraźnie bez poprawek, napisane na zwyczajnym papierze, podług wzoru niżej zamieszczonego i dołączyć tytułem wadium 1/60 część summy na cenę komornego na pojedynczy lokal oznaczonej, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwróconem zostanie.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej, każdodziennie od godz. 9 do 3 po południu z wyjątkiem dni świątecznych.

#### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wynająć lokal N, w domu Nr 1327B, na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1871 r., do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r. za opłatą po rs. . . kop. . . (wypisać literami i cyframi), rocznie, poddając się warunkom licytacyjnym.

Wadjum rs. . . dołączam.

Mieszkam w N., pisałem w N., dnia. . . 1871 r.

(Podpisać wyranie imię i nazwisko).

Rzeczywisty Radca Stanu,  
Szambelan, **A. Zaborowski.**

(1-3) — 1902 —

## Wójt gminy Jabłonna,

podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie uchwały Rady Familijnej, oraz z mocy wyroku Sądu Gminnego, w dniu 17 (29) Marca r. b. o godzinie 10-ej z rana, we wsi Rajszew w osadzie Nr 14, należącej do SS-rów Piotra Pypke, złożonej z gruntu dzies. 17 (mórg 33, przętów 195, na którym obsiano żyta korcy 7 $\frac{1}{2}$ , i pszenicy garncy 16, odbyłą zostanie licytacja na wydzierżawienie tejże osady wraz z budowlami i obszewem na lat trzy.

Licytacja ta rozpoczynać się będzie od summy rocznej rubli sr. 50.

Przystępujący do takowej, winien złożyć wadium w kwocie rs. 50, oraz świadectwo, że jest pochodzenia włościańskiego. Nadto w samym dniu w tejże osadzie po ukończeniu licytacji na dzierżawę takowej, odbyłą zostanie licytacja na sprzedaż inwentarza żywego, sprzętów domowych, gospodar- skich, oraz zboża i słomy.

O bliższych warunkach takowej, mający chęć licytowania każdodziennie wyjawszy dni galowych i świątecznych; w Urzędzie Wójta Gminy Jabłonna, powiadomieni być mogą.

W Jabłonna, dnia 6 (18) Marca 1871 roku.

(2-3) — 1816 —



W dniu 19 (31) marca, 1871 r., o godzinie 10-iej z rana, w Trybunale Cywilnym, w Warszawie, pod Nr 549 urzędującego, w Wydziale I-szym, sprzedaną będzie przez publiczną licytację **Nieruchomość**, Nr 3010 w Warszawie, składająca się z domu frontowego, parterowej oficyny, ogrodu owocowego i warzywnego, a obejmąca gruntu łokci kwadratowych 16,263. Wadjum wynosi rs. 500. Licytacja zacznie się od summy rs. 2897, kop. 52 $\frac{1}{2}$ . Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejąć można u podpisanego Patrona w Warszawie, pod Nr 549a, zamieszkałego i u Pisarza Trybunału, Wydziału I-go. **Kajetan Wąłowski**, Patron. (1-1) — 1919 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## POSESSJA

przy jednej z ulic w bliskości Ś-go Aleksandra składająca się z domu frontowego, wyłącznie pomieszkaniem właściciela stanowiącego i z ogrodu obszernego. Mający chęć nabycia znajdzie informację u Henryka Ehrenfeuchta, Ajenta giełdy Warszawskiej przy ulicy Orlej pod Nr 3 zamieszkałego.

(2-6) — 1423 —



**DWA DOMY** do sprzedania przy ulicy pryncypalnej. Dom jeden może być zamieniony na Dom mniejszy lub Summę, albo na Wioskę. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr 15 nowy, w bramie na dole, Nr 1 mieszkania. — Tamże jest **SKLEP** do najęcia. (3-3) — 1093 —



Ktoby sobie życzył nabyć **POSESJE** na Pradze, w bliskości Kolei Petersburskiej, pod bardzo korzystnymi i dogońnymi warunkami, raczy się zgłosić na Stare-Miasto pod Nr 63, do Pani Buczyńskiej. — Tamże potrzebna jest **POŻYCZKA 1,200 Rs.**, na spłacenie z pierwszego Numeru hypoteki i na tenże umieścić się.

(5-6) — 1623 —

## Potrzebna Panna Bufetowa do Teatru,

na wyjazd koleją żelazną Warszawsko-Petersburską, znająca cokolwiek ruski i niemiecki język. Życząca sobie ten obowiązek przyjąć, zgłosi się do Hotelu Drezdeńskiego.

Blіszsza wiadomość u Szwajcara.

(2-3) — 1906 —

Potrzebna jest zaraz

## Panna do strojów,

któraby się zgodziła na wyjazd do Wilna.

Wiadomość w Hotelu Krakowskim, mieszkania Nr 4, rano do godziny 8-iej, wieczorem od godziny 8-iej.

(3-3) — 1832 —

## Pośredniczy

w umieszczaniu:

**Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa,**  
**Kamilla Mierkowska,**

Ulica S-to Jerska Nr 22 nowy.

(1-14) — 1931 —

## N a u c z y c i e l k a

posiadająca języki: francuzki, niemiecki, polski, ruski i muzykę, życzy sobie przyjąć miejsce w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nrem 5, mieszkania Nr 12, od godziny 12-ej rano do 3-iej. (1-2) — 1930 —

## Potrzebna jest Bona,

Francuzka lub Szwajcarka, do dwóch Chłopczyków, na wieś, z dobremi rekomendacjami. Wiadomość u P. Janasza, przy ulicy Żabiej pod Nrem 955, na 1-szem piętrze.

(3-3) — 1730 —

W dobrach Ordynacji Zamojskiej, Gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia poczynając od dnia 1 Lipca 1871 r. na lat 12 lub 24, następujące

## FOLWARKI:

1. W powiecie Krasnostawskim w odległości od miasta Lublina wiorst 35 do 40, a od miasta Krasnegostawu o wiorst 26 do 30.

a) Folwark główny **Wysokie** z folwarkiem filialnym **Józefin**, przestrzeni ogólnej w gruntach ornych, łąkach pastwiskach i nieużytkach morgów 1,214 pr. 216 czyli około 623 dziesiątyn.

b) Folwark **Łosień** posiada w gruntach ornych, łąkach, pastwiskach i nieużytkach morgów 604, pr. 65 czyli około 310 dziesiątyn.

c) Folwark **Kajetanów** posiada gruntów ornych, łąk, pastwisk i nieużytków morgów 711, pr. 12, czyli około 364 dziesiątyn.

2. W powiecie Tomaszowskim:

d) Folwark **Ulów**, odległy od miasta Tomaszowa o wiorst 7, od osady Krasnobrogu wiorst 9, posiada gruntów ornych, łąk, pastwisk i nieużytków morgów 215, pr. 161, czyli około 110 dziesiątyn.

e) Folwark **Pasieki** odległy od miasta Tomaszowa wiorst 3, od osad Krasnobrodu i Józefowa o wiorst 14; posiada gruntów ornych, łąk i zarośli do korczunku morgów 164, pr. 256, czyli około 83 dziesiątyn.

3. W powiecie Biłgorajskim:

f) Folwark **Szaryówka**, odległy od miasta Biłgoraja wiorst 14, od osady Tarnogrodu wiorst 7, posiada gruntów ornych i łąk morgów 466, pr. 120, czyli około 230 dziesiątyn.

g) Folwark **Rybica**, odległy od miasta Biłgoraja wiorst 14, i od osady Józefowa podobnie wiorst 14, posiada gruntów ornych i łąk morgów 299, pr. 199, czyli około 150 dziesiątyn.

Mający chęć zadzierżawienia którego z powyższych folwarków winni złożyć piśmienną deklarację na folwarki pod pozycjami a, b, c, do Rządcy Klucza Godziszowskiego, zamieszkałego we wsi Godziszowie, o wiorst 10 od stacji pocztowej Janów, na folwarki pod pozycją 2 w ustępach d i e do Rządcy Klucza Zwierzynieckiego, zamieszkałego we wsi Zwierzyniucy, gdzie jest stacja pocztowa, wreszcie na folwarki pod pozycją 3, w ustępach f i g, do Rządcy Klucza Książpolskiego, zamieszkałego we wsi Majdanie Książpolskim, odległej o wiorst 10 od stacji pocztowej Biłgoraj, u których to Rządców jako też w biurze kontroli Zarządu dóbr Ordynacji Zamojskiej w Warszawie Nr 472, bliższe wiadomości o warunkach dzierżawnych udzielone być mogą.

(2-3) — 1538 —

**FOLWARK** dziesiątyn 67 (włók 5), w dobrach gruntach, przy szosie, wiorst 21 (mil 5) od Warszawy, w bliskości kolei, jest do sprzedania lub zamiany na Dom w Warszawie, wartości około Rs. 6,000. Wiadomość przy ulicy Senator- skiej, w domu Dobrycza, w Składzie Cukrów P. Janowskiego. (1-1) — 1920 —

# PIECZYWO ŚWIĄTECZNE

przyjmuję do pieca w każdej porze w ciągu Wielkiego Tygodnia w Piekarni mojej stosownie urządzonej, przy ulicy Chłodnej pod Nr 36 nowym, w domu Lindemana, zapewniając wygodę wszelką i obsługę, przy umiarkowanym wynagrodzeniu.—**M. Pstrokoński**, (1-3) — 1898 —



## NIANKA

dobremi opatrzoną świadectwami, poszukuje miejsca do pielęgnowania dzieci. Wiadomość pod Nr 955, przy ulicy Zabiej u Stróża. (1-1) — 1933 —

## UWIADOMIENIE

od Moskiewskiego Domu handlowego dostawców dworu

## BAZYLEGO PERŁOW I SYNOWIE.

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność że od d. 20 lutego (3 marca) r. b., otworzyliśmy w Warszawie drugi **SKŁAD HERBATY**, przy ulicy Długiej, Nr 11 nowy, obok Cerkwi Prawosławnej. Zaopatrzonej w najświeższe i doborowe gatunki Herbaty. **Cukier** po cenach fabrycznych, **Kawa** podług cen hurtowych. Dla PP. życzących zajmować się sprzedażą od siebie herbaty naszej firmy, warunki też same, jakie są w takimże naszym składzie istniejącym przy ulicy Nowy-Świat, Nr 31, **B. Perłow i Synowie**. (9-15) — 1348 —

Z powodu braku miejsca są do zbycia:

**szlaban** jesionowy za rs. 18; **skrzynka** długa, zamykana rs. 7; **obrazy** owalne, w pięknych złożonych ramach, bardzo zdobące pokoje, para za rs. 20 i dwa po rs. 18; **zegar podróżny**, rs. 50; **lampa** brązowa wisząca, z lichtarzami, rs. 25; **dwa wazon**y, z fabryki Sewrskiej rs. 75; **dywan angielski**, z dwóch części, podszyty płótnem, na cały duży pokój, rs. 75; **fortepian** koncertowy Erarda, mało co używany, rs. 750; **szafa** jesionowa, bez drzewiczek, do książek i dwa duże wazony oleandrowe. Ulica Wiejska, Nr 5-ty nowy, mieszkania Nr 1-szy. (1-3) — 1812 —

## Pierwszy znaczny transport

## PERKALI

z najpierwszych ruskich fabryk, w różnych kolorach i najświeższych deseniach, otrzymał Magazyn

## KONSTANTEGO LENTZ,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 451, wprost Miodowej.

Do tegoż Magazynu również nadeszły:

**Welniane materiały** na suknie damskie;

**Chustki welniane** na rozmaite ceny.

**Białe Perkale** różnej szerokości i ceny od 12 kop.

(24 gr.) za łokieć i t. p. (1-3) — 1925 —

Do sprzedania za cenę bardzo niską, cały garnitur

## S Z A F

sklepowych eleganckich, z oszklonemi Drzwiami do suwania, w Sklepie Lamp M. Rosena, ulica Graniczna, Nr 1078.

(2-3) — 1797 —

## TECHNIK

znany już w Warszawie od lat 10-ciu z wyprowadzania wody z piwnic, oraz wilgoci z mieszkań za pomocą **drenów**, był obecnie z prowincji do Warszawy. Adres: W Dystrybucji W-go Witoszyńskiego, w domu W. Brunway. (2-3) — 1745 —

**Młody Człowiek**, posiadający wyższe wykształcenie naukowe, dający przytem rękojmię, który zarządzał ostatecznie Zakładem przemysłowym tu w Warszawie, mającym około 50,000 rs. rocznego obrotu, pełniąc zarazem i obowiązki **Kassjera**, obznajmiony z przepisami administracyjnymi i czynnościami biurami, z prowadzeniem Ksiąg buchhalteryjnych, poszukuje zajęcia. Potrzebujący takowego raczą adresy swoje zostawiać w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami J. G. (1-3) — 1927 —

## Potrzebny jest zaraz Uczeń do handlu,

porządnych rodziców, w wieku lat 14—15. Wiadomość w Składzie Papieru Ottona Fleck, na Krakowskim-Przedmieściu, obok Hotelu Saskiego. (2-3) — 1863 —

## Potrzeba Dwóch Uczni

do Zakładu: **CHIRURGA** Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej; chcący dokończyć praktyki i Szkołę Felczerów, z prowincjonalnych miast, zgłosić się mogą w każdym czasie. Wiadomość w Zakładzie Felcerskim, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1574, wprost Foksalu Wiedeńskiego.— **Ziegler**. (1-2) — 1929 —

W dniu 20 Lutego (4 Marca) 1871 r., został otwarty przemennie **Katarzynę z Bonnet Chocianowska**, w Bre-stju Litewskim, przy ulicy Szosejnej, w domu murowanym, wprost bramy murowanych sklepów (Bazaru),

**HOTEL**, pod nazwiskiem:

## „ANGIELSKI.”

Przekonana jestem, iż Osoby przejeżdżające przez Brestj, a życzące pozostać na czas, mogą znaleźć w wyż pomienionym **Hotelu** wygodne numery z usługą, po umiarkowanych cenach, o czem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność. (1-2) — 1921 —

## DO SKŁADU

## STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

**CEMENTU** Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.”

z Londynu.

**CEGLY** ogniotrwalej, „Ramsay i Cowen”

**GLINY** ogniotrwalej.

**KOKSU** i **WĘGLI** kamiennych kowalskich.

**TEKTURY** smołowcowej i **BLACHY** żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwie Angielskie i w najlepszym gatunku. (54-0) — 180 —

## Do Składu Drożdży,

i **Statków kuchennych i gospodarskich,** z metalu zwanego **Besmsemmerstahl,**

## L. SCHÖNFELD,

na Krakowskim-Przedmieściu pod Nrem 60 nowym,

gdzie nowa Wystawa Sztuk Pięknych,

nadchodzą ciągle świeże transporta;

z czem skład poleca się względem Szanownej Publiczności.

(12-12) — 91 —



## KOMPLETNY TARTAK PAROWY,

w zupełnie dobrym stanie o dwóch gankach, jednej wielkiej i jednej małej pile kotowej, oraz maszyna do wyrabiania gontów, dotąd nierozebraane, są do sprzedania po cenie przystępnej i w każdym czasie mogą być obejrzone. Bliższych wiadomości udziela pp. **Kraft** i **Kuksz** w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 490/1.— 10,199 —

**Cały komplet dzieł leśnych (Sylwan),**  
 oraz odnoszące się do leśnictwa różne Książki, Broszury i  
 Wyciągi piśmienne, są do sprzedania w domu Nr 280, na  
 Pradze, obok Straży Ogniowej, przy bulwaru, mieszkania  
 Nr 1.— Jest także **SZPADA** w dobrym stanie.  
 (3-3) --1438--

FABRYKA KAPELUSZY  
**Słomkowych i Ryzowych**

**E. MATUSZELAŃSKIEJ**

z domu Roesler przeniesioną została obok kościoła  
 Ś-tej Anny, na Krakowskie-Przedmieście, Nr 368,  
 do nowego gmachu Tow. Zach. Sztuk Pięknych.  
 Poleca się Szanownej Publiczności z doborem ka-  
 peluszy słomkowych i ryzowych damskich, męzkich  
 i dzieciennych, po umiarkowanych cenach, oraz ka-  
 peluszy materjalnych, ubrań, czepków i fasonów  
 pod kapelusze materjalne. W tejsze fabryce przy-  
 mują się kapelusze do prania i przerabiania pod-  
 ług najnowszych fasonów.  
 Potrzebne są do tegoż Magazynu **Panny** uzdat-  
 nione do szycia kapeluszy ryzowych jako też pod-  
 ręczne do strojów. (3-3) --1750--

**Lekeje Kroju Sukien Damskich,**

wykładają się w Pracowni

**A. Galeckiej,**

lecz już nie podług linii dawnych, które nie zgadzają się  
 z terażniejszością miod, lecz podług centymetrów francuzkich,  
 do których może być użyta każda linja zwyczajna.

**A. Galecka,**

ulica Długa, Nr 32, pierwsze piętro.  
 (1-6) --1765--

**SPRZEDAJE SIĘ  
 CUKIERNIA  
 W KURSKU,**

na Moskiewskiej ulicy, w domu  
 Bogdanowa, ze wszelkimi wy-  
 godami, za przystępną cenę.

O warunkach dowiedzieć się  
 można w Warszawie, przy uli-  
 cy Elektorальной w Cukierni P.  
 Piotrowskiego, Nr 790.

(2-3) --1807--

**300 korcy Owsa do siewu,**

zimowego, Maczakiem zwanego, i do sprzętu nadzw-  
 yczaj trwałego, jest do sprzedania z dostawą do Warszawy,  
 po **rs. 2 kop. 75 za korzec.** Zamówienia przyjmują się  
 w domu, przy ulicy Zielnej, Nr 12-ty, w mieszkaniu pod  
 Nr 1-szym, na dole, gdzie próba owsa każdego czasu okaza-  
 ną być może. (2-3) --1900--

**Rub. sr. 22,000.**

Summa taka w całości lub częściowo jest do wypożyczenia  
 zaraz na pewne hypoteki nieruchomości w Warszawie. Wia-  
 domość bliższą powziąć można przy ulicy Nowy-Swiat, w do-  
 mu pod Nr 24, mieszkania Nr 23, w oficynie poprzecznej na  
 dole. (2-3) --1794--

**PROŚBY  
 I TŁUMACZENIA**

redaguje i skutecznie Biuro | Rady Honorowego **Burby,**  
 w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia  
 i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobi-  
 ścię, informacje w interesach sądowych i administracyjnych  
 i załatwia wszelkie żądania w zakres Kancu tego wchodzące.  
 (8-10) --1185--

**ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ  
 LAMP NAFTOWYCH i DO PEKINY,  
 o 20 procent niżej kosztu,  
 w Składzie M. Rosena,**

ulica Graniczna, Nr 1078. (3-8) -1696-

**Wiadomość dla PP. Artystów Muzycznych.**

Czyniąc zadosyć licznym żądanom, przysposobiłem znaczny  
 zapas **polinowanego Papieru** do przepisywania Nut na  
 wszelkie rozmiary. -- Wil **Kreusch,** Introligator, w pałacu  
 JW. Ordynata Zamoyskiego, na 1-m piętrze. (2-3) -1728--

**GIPS ROLNICZY I DO BUDOWI,**

sprzedaje Fabryka przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej,  
 wprost Oboznej, pod Nr 1.

(2-3) --1729--

**D. ŻÓŁTYŃSKI.**



Jest do sprzedania **Powóz** cztero-osobo-  
 wy, w zupełnie dobrym stanie, fabryki Pe-  
 tersburgskiej, za bardzo przystępną cenę.  
 Wiadomość powziąć można w pałacu Mo-  
 stowskich, ulica Przejazd. Rządca wskaze.  
 (2-3) --1799--



Jest do sprzedania  
**Ogier złotej maści,**

wierzchowiec, zdatny do stada jako repro-  
 duktor. Bliższą wiadomość w Hotelu Europejskim u szwaj-  
 cara. (2-4) --1793--

Są do sprzedania

**Drzewka Owocowe,**

w najlepszych gatunkach:

Gruszki, Jabłka, Wiśnie, Czeresnie, Śliwki i inne Krzewy  
 owocowe.

Tamże są do wynajęcia **4 Pokoje** na letnie pomieszkanie.  
 Wiadomość za Wolskimi Rogatkami, po lewej ręce, pod  
 Nrem 3107A, nowy Nr 13, ulica Przykopywa prowadząca do  
 wsi Czyste. -- **K. Bogdański.** (3-3) --1517--



**Posadzki 600** sztuk, to jest prze-  
 mianowej sztuk 400 i dębowej sztuk 200  
 jest do sprzedania przy ulicy Włodzi-  
 mierskiej róg S-to-Krzyżkiej, pod Nr 1325; tudzież Po-  
 sadzki fornirowane w desę do salonów. Tamże są do  
 zbycia Magiel angielski używany, w dobrym stanie i ka-  
 mieni fura zdatnych do bruku. Niemniej pod powyż-  
 szym numerem przyjmują się różne reperacje około po-  
 sadzek. (3-3) --1738--

**Ważna wiadomość dla WW. PP. Właścicieli Domów**

Spadły z etatu Urzędnik, posiadający wszelką kwalifikację  
 i znajomość ruskiego języka, pragnie mieć Zarząd Domu za  
 maleńkie mieszkanie i bardzo mierne wynagrodzenie. Adres:  
 Ulica Żórawia, Nr 1 (1630), albo 67 (1372), ulica Marszał-  
 kowska, u Rządców domu. (3-3) --1524--

# FABRYKA MUSZTARDY

## J. G. BERLIŃSKIEGO,

dawniej Dra F. BETZHOLD, w Warszawie,

przy ulicy Rymarskiej, Nr 2 nowy, wprost Banku,

Poleca się z rozmaitemi (znanymi ze swej dobroci) gatunkami **Musztardy** na sposób francuzki wyrabianej, której cena jest 25 do 60 kop. za słoik, 2 rs. 40 kop. do 5 rs. 50 kop. za tuzin, 2 rs do 7 rs. za garniec i 50 do 75 kop. za funt angielskiej lub sarepskiej; tamże dostać można **Octu Winnego** z Bordeaux, butelka kop. 60, Estragonowego kop. 37 i pół, Zdrowia kop. 25, na pół butelki po 35, 20 i 15 kop. Na nadchodzące Święta codziennie dostać można **Drożdży dubeltowych winnych.**

(2-6)

- 1892 -

Jest do sprzedania

### Garnitur Mebli Mahoniowych,

6 Krzesel, 2 Fotele, Kanapa i Stół; także jest drugi Garnitur Mebli jesionowych kozetową robotą, mało używany, nową materją kryty, za Rs. 50. Wiadomość przy rogu ulic Brackiej i Widok, Nr 1578, nowy 2, u Tapicera

(3-3)

-1737-



### Wyprzedaż Mebli

przy ulicy Szpitalnej, pod Nr 1355H. W **Magazynie Mebli, Fr. Angersteina**, wyprzedają się wszystkie Meble, po cenach nader niższych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze; między innymi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** ryppsem wełnianym kryte, oraz duże Kredensy orzechowe jesionowe.

(6-8)-1397-



### MAGAZYN MEBLI Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:  
**P. GLOBUS,**

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się dobiorem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych.

(6-10)

- 1325 -

Do sprzedania

### Meble Mahoniowe,

t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzesel, ryppsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierrane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szesłag skórny kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu, Nr 1 mieszkania. Stróż wskaże.

(2-3) -1855-

### FABRYKA POWOZOW STANISŁAWA KOZŁOWSKIEGO,

egzystująca od lat kilkunastu, przy ulicy Elektoralnej, przeniesioną została na ulicę Mazowiecką do domu W. Emla, pierwsza brama za Towarzystwem Kredytowym, pod Nr 1350, nowy 11, gdzie znajduje się znaczny wybór Powozów i Karet z doborowych materiałów, gustownie wykończonych, oraz kilka sztuk Powozów używanych. W tejsze fabryce przyjmują się wszelkie zamówienia i reperacje.

(3-6)

- 1542 -

Przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,



### MAGAZYN MEBLI

**Jana Olsztyńskiego i Syna,**

zaopatrzonemu jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, z którymi poleca się.

(2-6)

- 1664 -

# ZAKŁAD FRYZJERSKI I PERFUMERJA

**ALEKSANDRA LIPINK,** ulica Nowy-Swiat, Nr 41 nowy.

Poleca wyroby najświeższej mody, w znacznym wyborze gotowe, oraz obstalunki jak najakuratniej wykonywane, po cenach przystępnych. **Gabinety** oddzielne **damski** i **męzki** dla ubierania głów, przytem **Maszyna Angielska** do czesania włosów.

Originalne francuzkie wyroby, jako to Pudry: **Veloutine, du Japon, Ylang-ylang;** Perfumy, Pomady, Olejki, Wody do czernienia włosów, Mydła Glicerynowe, Savon do Thiridace, Savon Imperial de Russie, Savon du Harem i t. p.

(3-3)

- 1742 -

# MAGAZYN

## TRUMIEN



## METALOWYCH,

### PRZY FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH

### F. TRELLE.

**Nowy-Świat, Nr 1318 (76), wprost domu Zarządu Wojskowego.**

**Trumny metalowe** po niższej cenie w różnych gatunkach i wielkościach oraz kolorach, jako też wszelkie do tychże przybory: Poduszki, Kapy, Materace, od najszerszych do najskromniejszych. Osoby z prowincji dla prędzszego wykonania, raczą telegramem lub listownie miarę długości nadesłać, a obstalunek zaraz pierwszym pociągiem wyekspedjowanym będzie.

Ceny takichże Trumien z grubego materiału, oraz bardzo trwałego koloru, są następujące:

Dziecinne od rs. **9 do 30.**  
Dla dorosłych od **30 do 75 i 90** rs.

(3 - 6)

—1448—

### Potrzebny jest Nauczyciel przychodni,

w starszym wieku, znający dobrze język ruski, dla udzielania codziennie od godziny 9-ej do 12-ej rano, nauk, podług programu szkolnego, Chłopczykowi przygotowującemu się do zdania w r. b. egzaminu do klasy III-ej. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, w domu Nr 41, na 1-szem piętrze, codziennie od godziny 11-ej z rana.

(1-2)—1918—

### Potrzebny jest Uczeń

do Handlu Win i Towarów Kolonialnych, który już w tym zawodzie przez jakiś czas pracował. Zgłosić się może do Handlu Simona i Steckiego, przy ulicy Granicznej, Nr 13 nowy.

(1 - 1)

—1912—

### O S O B A

w średnim wieku, poszukuje obowiązku za **Pannę-Służącą**, jest uzdatnioną do robót rozmaitych i posiada język ruski. Od 1-go Kwietnia Ulica, Chmielna, Nr 5 nowy, mieszkania Nr 13, na 3-ciem piętrze.

(1-2)

—1917—

### Wyprzedaż zupełna

## B I E L I Z N Y

ze Składu pod firmą **Walerji Lewickiej**, przy ulicy Hr. Berga, po cenie niższej.

(1-3) —1923—

### PP. Handlującym Meblami,

poleca się do sprzedania **przedmiot**, który jest pokupny i korzystny. **Franciszek Bienenfeld**, z Wiednia, bawiący tymczasowo w Warszawie, w Hotelu Lipskim, Nr 35 mieszkania. Wiadomość udziela się dziś i jutro, od godziny 9-ej rano do 12-ej w południe i od 3ej do 5-ej po południu.

(1-1) —1924—



Jest do sprzedania:

**BILLARD** z wszelkimi Rekwizytami, oraz **KREDENS** i **BUFET**. Wiadomość pod Nrem 165 (nowy 22), przy ulicy Nowomiejskiej, wprost Podwala, obok Gdańskiej Piwnicy, u Właściciela tegoż domu, każdego czasu.

(1-1) —1910—

## GŁÓWNY SKŁAD

# WIN SZAMPAŃSKICH

## JAKÓBA WOLTER,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 52, dom Fajansa.

Otrzymał z fabryki **C. W. Schweinfurth** w Rydze, znaczny transport **Win Szampańskich i musujących**, który między innymi zawiera nader lubiane

## WINO WĘGIERSKIE MUSSUJĄCE.

(3 - 6)

— 1661 —

# HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

EGZYSTUJĄCY

pod Nr 1098c, przy ulicy Twardej, wprost Marjańskiej, pod firmą  
**S. LORENTZ**

Zaopatrzone zostały na nadchodzące Święta w świeże towary jako to: **Rodzenki duże, rodzenki sultańskie, rodzenki Eleme, rodzenki drobne (Corynthy), Migdały, Wina węgierskie, francuzkie, reńskie, hiszpańskie, szampańskie. Porter angielski, Piwo angielskie, Octy w różnych gatunkach, Oliwa Prowańska na funty, półfunty, i ćwierćfunty. Musztardy francuzka i angielska w słoikach i sucha, oraz dla dogodności Pań przysposobiony został znaczny zapas Mączki z pod maszyny z najlepszego cukru, a od 3-go Kwietnia tenże Handel będzie otrzymywał Droidże suche wiedeńskie codzień świeże.**

**Skład Herbaty egzystujący** obok Handlu Towarów Kolonialnych, zaopatrzone zostały w wielki zapas Herbaty karawanowej w różnych gatunkach. (2-6) — 1806 —

**Powidła Krajowe,**

Funt po Kop. 10,

**Powidła prasowane suche,**

Funt po Kop. 30,

poleca Skład Owoców

**Fr. W r ó b e l,**

obok Kościoła S-go Krzyża, Nr 406/7. (2-5) — 1887 —



**Najlepsza MUSZTARDA,**

w różnych gatunkach, w niczem nieustępująca zagranicznym, nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER**, w większych lub mniejszych ilościach, to jest na garnce, kwaterki, oraz w słoikach, po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu P. Hessego, pod Nr 106S/9. (2-3) — 1854 —

**Bardzo korzystna wiadomość!!**

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w skutek zawieszonyj przezemnie hurtowej wyprzedaży **Towarów łokciowych** jedwabnych, wełnianych i bawełnianych francuzkich i niemieckich, w Składzie moim hurtowym egzystującym od lat kilkunastu przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 1779, takowe nabywać będzie można od 14go b. m., t. j. od Wtorku, w tymże Składzie detalicznie, po znacznie niższych cenach.

**Bernard Klingsland.**

(6 - 6) — 1559 —

Do odstąpienia

**Urządzenie Sklepowe.**

Wiadomość w Składzie Herbaty firmy Piotra Orłowa, Numer 1252, nowy 51 przy ulicy Nowy-Swiat. (6-7) — 1556 —

**Świeżo otrzymana**

**Indyjska Kasza na rzeczywiste wytepienie**

## SZCZURÓW I MYSZY,

sprzedaje się w Składzie Zapalek **R. Böhm'a**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego. (2-3) — 1905 —

## SKŁAD

### PLÓTNA Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ

oraz Materji Wełnianych Zagranicznych

## J. KACZYŃSKIEGO & COMP.

W WARSZAWIE,

przy ulicy Senatorskiej Nr 473B, nowy 25, w domu W-go Brunwejn dawniej Petyskusa.

Otrzymał materiały wiosenne: **Faille a franges, Duchesse a franges Rezia, Rigoureux, Serge Cachemire i Barege** czarny, **Grenadine Souple, Toil du Nord a galons**. Szale i Chustki cachemirowe czarne; również **Firanki** passowane od 6 do 14 rs: za okno, i na łeckie od 15 do 60 kop. za łokieć, w wielkim wyborze. (2-3) — 1818 —

## !! Szafy Sklepowe !!

przydatne do Magazynu Strojów lub innego Zakładu, z **Kon- tuarem, za bardzo niską cenę** do sprzedania. Wiado- mość w Bazarze przy ulicy Senatorskiej, na placu przed Re- surszą Kupiecką, po prawej stronie. (1-3) - 1922 -

### Do najęcia od 1-go Kwietnia,

przy rogu ulicy Żurawiej, od strony Placu Ś-go Aleksandra pod Nr 1630, nowy Nr 1, dwa ładne **Pokoje** od frontu na dole, gdzie może być usługa mężka i kobieca. Wiadość u Rządu. (2-3) - 1789 -

### Na kilka miesięcy **potrzebne** są do najęcia **Szafy towarowe nieoszlone.**

Wiadość uprasza się nadesłać do Księgarni Maurycego Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy. (2-2) - 1824 -

### Mieszkanie umeblowane,

składające się z jednego większego lub dwóch mniejszych pokoi na Nowym Świecie, Sto Krzyżkiej, Chmielnej lub Alei Jerozolimskiej potrzebne jest zaraz do najęcia. Główny wa- runek aby było samo w sobie i z osobnym wchodem. Adresy przyjmuje Redakcja niniejszego pisma pod literami **A. K.** (1-3) - 1882 -

### Sklep Wiktuałów

od kilkunastu lat egzystujący, jest do odstąpienia od Wielkiej- Nocy, za cenę przystępną, pod Nrem 262 przy ulicy Freta- Wąskiej. (9-12) - 1327 -

### Pokój z Alkową i Salon z Balkonem,

umeblowane, razem lub osobno, są do wynajęcia ze stołem i usługą, od 1-go Kwietnia. Ulica Karmelicka, Nr 14, pierwsze piętro. (1-3) - 1928 -

## L O K A L

odpowiedni na Kawiarnię lub Restaurację, wraz ze stosownym urządzeniem, trzema Garniturami Mebli mahoniowych i For- tepjanem, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadość w domu pod Nrem 167, ulica Nowowiej- ska, na 1-szem piętrze. (2-3) - 1883 -

## Mieszkanie

jest do wynajęcia od 8-go Kwietnia, na kwartał jeden, z Me- blami lub bez, składające się z Trzech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, na ulicy Sto-Krzyżkiej, Nr 35, od godziny 12-iej do 6-iej wieczor można je oglądać. (2-3) - 1897 -

## Zaginęły

Trzy Bilety Lombardowe Nr 41,799 na rs. 40, Nr 33,732 na rs. 13 i Nr 27,755 na rs. 17. Uprasza się znalazcę o zwrot takowych do Lombardu Warszawskiego. (1-3) - 1926 -

## Dowód Banku Polskiego,

za Nr 33,361, wydany na zastawione kosztowności, zaginął. Znalazca zechce takowy złożyć w Kantorze Banku Polskiego. (3-3) - 1109 -

## Nagrody Rs. 1.

Dnia 19 b. m. o godzinie 5-tej w wieczór, na Krakowskim-Przedmieściu zabłąkał się pies czarny pincher, cały ostrzyżony oprócz łba. - Obrożę miał z czerwonego safianu z białym przyborem, na kłódkę połączaną zamkniętą, przy obrozie był łańcuszek z sznurkiem skórzanym. Nieprawy nabywca raczy takowego odprowadzić do sklepu P. Leona Kowaleskiego na Krakow- skiem-Przedmieściu. - Przytem nadmieniam, że pies ten jest znany wielu osobom, a w razie wykrycia, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty zostanie. (3-3) - 1796 -



# WYROBY KOSMETYCZNE Z GLYCERYNY

**Mydło Glicerynowe** udelikatniające skórę, w sztukach,

” do gołenias dające trwałą pianę,

” w pianie, przywracający też gładkość opierz-

chniętej z zimna.

**Gliceryna w płynie.**

**Glycolbistol** czyli **olejek do włosów z Gliceryny**, jak również **Po- nada Glicerynowa**, wzmacniająca włosy, oraz nadająca im połysk i miękkość.

Przedmioty te w wielkim wyborze, tak Paryżkie jakoteż ze znacznej z dostawo- ści, wyrobów glicerynowych fabryki **SARCA** w **Wiedniu**, odpowiednio do ga- tunku, znajdują się po cenach bardzo przystępnych.

**W Perfumerji przy Zakładzie Ftyzjerskim**

## ŚNIEGHOVSKIEGO,

Ulica Nowo-Senatorska Nr 8 (477a), przy placu Teatralnym. (5-6) - 895 -

Osobom pici zwiędłej, nadać pozór naturalnej świeżości i bieli, można tylko za pomocą prawdziwego

# ODALISKU.

Sprzedają prawdziwego **ODALISKU** w Warszawie jedy- nie w Składzie Maszyn do szycia, na Nowym-Świecie, w do- mu naprzeciw Kopernika, oraz w Magazynie Pani Jekiel, w domu Roeslera. (3-4) - 1690 -

Potrzebny jest **Pomocnik** do mającej się wystawić Fabryki

## SUCHEJ DYSTYLACJI DRZEWA,

opatrzonej świadectwami ze swego **praktycznego** uzdatnie- nia. Interessowany zechce się zgłosić do Rządu Hotelu Pol- skiego, przy ulicy Długiej. (3-10) - 1766 -

## Skład Owoców P. Grzybowskiej,

Nr 391, wprost Saskiego Placu, posiada wielki zapas wyborowych Jabłek, jak: Rappy białe, Sztetyny, Renety, Kosztele, Burty, Kalwiny, i t. d., których można nabyć na sztuki, kopy i pudy, po cenach bardzo przy- stępnych. Handlującym odstępnie się stosowny rabat. Są tak- że Gruszki desserowe, Soki, Konfitury, Konserwy, i t. d. (3-3) - 1667 -

Z powodu wyjazdu sprzedaje się

## Koń wierzchowy,

pięknej i silnej budowy, przydatny do jaz- dy damskiej. Wiadość w Mirowskich Koszarach, u Wach- mistrza Walewskiego. (1-1) - 1913 -

